

Wolna Grupa Bukowina
Nocna piosenka o mieście

W mieście jak ryby tramwaje	C G	[sam Belon]
A miasto jak studnia bez dna	F a(-G)	
A niebo jak żuraw	C G	
a niebo jak żuraw	G a	
Schyla się nocą i świtem powstaje	C d	
Nad rybną studnią bez dna	e a	

W mieście jak ryby tramwaje	C G	[razem]
A miasto jak studnia bez dna	F a(-G)	
A niebo jak żuraw	C G	
a niebo jak żuraw	G a	
Schyla się nocą i świtem powstaje	C d	
Nad rybną studnią bez dna	e a	

Zaułków lipcem sparzonych	A ⁷ F	Zaułków lipcem sparzonych
Wyciszyć nie może zmrok	G-F C	Wyciszyć nie może zmrok
Zasiedli na ławkach	E ⁷	Zasiedli na ławkach
zasiedli na ławkach	a	Zasiedli
Ludzie co twarze dniem umęczone	F C	Ludzie co twarze
Pod lipiec kładą i zmrok	G C	
Pod lipiec kładą i zmrok	G a	Pod lipiec kładą i zmrok

C a

Nie śpię bo spotkać chcę w mieście	C G	[razem]
Tę ciszę co gęsta jak noc	F a(-G)	
Rozmawiać z krokami	C G	
swoimi krokami	G a	
I oto idę nocy naprzeciw	C d	
Bo wokół cisza i noc	e a	

Nie śpię bo spotkać chcę w mieście	C G	[sam Belon]
Tę ciszę co gęsta jak noc	F a(-G)	
Rozmawiać z krokami	C G	
swoimi krokami	G a	
I oto idę nocy naprzeciw	C d	
Bo wokół cisza i noc	e a	

Czekam aż neon przytłumi	A ⁷ F	Czekam aż neon przytłumi
Rozmyta latarnia dnia	G-F C	Rozmyta latarnia dnia

Odnajdą się cienie
odnajdą się cienie
I ludźmi ulice zatłumią
Czekam na przyjście dnia
Czekam na przyjście dnia

E⁷
a
F C
G C
G a

Odnajdą się cienie
odnajdą
ulice zatłumią
Czekam na przyjście dnia

C a

W mieście jak ryby tramwaje
A miasto jak studnia bez dna
A niebo jak żuraw
a niebo jak żuraw
Schyla się nocą i świtem powstaje
Nad rybną studnią bez dna

C G
F a(-G)
C G
G a
C d
e a

[razem]

W mieście jak ryby tramwaje
A miasto jak studnia bez dna
A niebo jak żuraw
a niebo jak żuraw
Schyla się nocą i świtem powstaje
Nad rybną studnią bez dna

C G
F a(-G)
C G
G a
C d
e a

[razem]

Wojciech Jarociński:

[G CCCCC C]

[G CCC HH]

[HH AHCA]

[CCCCC AAAAA]

[AAH GGG E]

Wojciech Belon:

W mieście jak ryby tramwaje
A miasto jak studnia bez dna
A niebo jak żuraw, a niebo jak żuraw
Schyla się nocą i świtem powstaje
Nad rybną studnią bez dna
Nad rybną studnią bez dna
W mieście jak ryby tramwaje
W mieście jak ryby tramwaje

C G
C G
C G
C G
C G
C G
C G
C G

Grażyna Kulawik:

W mieście jak ryby tramwaje
A miasto jak studnia bez dna
A niebo jak żuraw, a niebo jak żuraw
Schyla się nocą i świtem powstaje
Nad rybną studnią bez dna
W mieście jak ryby tramwaje
W mieście jak ryby tramwaje

Wojciech Jarociński:

W mieście jak ryby tramwaje
A miasto jak studnia bez dna
A niebo jak żuraw, a niebo jak żuraw
Schyla się nocą i świtem powstaje
Nad rybną studnią bez dna
W mieście jak ryby tramwaje